

Jolanta Iwin-Garzyńska

Uniwersytet Szczeciński

WARTOŚĆ JAKO ISTOTA KAPITAŁU

Podjęcie problematyki kapitału wymaga na wstępie opisu i usystematyzowania podstawowych terminów dotyczących samego pojęcia kapitału. Na tym tle możliwe będzie uwypuklenie wartości jako istoty kapitału. Systematykę pojęć kapitału oparto na kilku założeniach o znaczeniu wykraczającym poza samą jej organizację. Po pierwsze, nie należy przeceniać roli definiowania, choć sprzyja ono stworzeniu precyzyjnego aparatu pojęciowego i jednoznacznemu określeniu przedmiotu badań. Po drugie, każda definicja zubaża rzeczywistą wieloznaczność badanych zjawisk. Po trzecie, pojęcia, które posłużą wyrażaniu i wyjaśnianiu tych zjawisk, powinny abstrahować od cech zmiennych i przypadkowych, gdyż utrudniają one poznanie ich istoty¹.

Powyższe założenia uwalniają czynność systematyzowania od obowiązku szerokiego przeglądu i odrębnej prezentacji poszczególnych, choćby nawet istotnie różniących się definicji, ukierunkowując ją na wyodrębnienie sposobów ujmowania i interpretowania pojęcia kapitału w przedsiębiorstwie na tle jego podstawowych definicji. Takie ukierunkowanie wynika także z racjonalizmu, czyli próby zademonstrowania istnienia syntetycznych prawd a priori: „Nasza strategia polega najpierw na zdolności ustalania tego, co najważniejsze, a następnie na utrzymaniu, że to, co najważniejsze, jest możliwe do zidentyfikowania w praktyce” [Hollis, Nell 1975, s. 178].

Systematyzowanie – odczytywane jako postulat porządkowania – w odniesieniu do pojęcia kapitału w przedsiębiorstwie ma istotne znaczenie ze względu na niejednolite jego definiowanie. Uchwycenie w definicjach kapitału wartości jako jego istoty finansowej jest możliwe przy wykorzystaniu idei esencjalizmu. Głosi ona, że nauka musi poszukiwać wyjaśnień ostatecznych w terminach istoty rzeczy czy natury rzeczy. Jeżeli zatem możliwe jest opisanie zachowania danej rzeczy w terminach istoty – jej istotnych właściwości – wówczas nie pozostaje już żaden problem do wyjaśnienia [Leśkiewicz, Leśkiewicz 1999, s. 181]. Wynika stąd, że wyszukanie w definicjach kapitału jego istoty finansowej pozwoli na uchwycenie tego, czym rze-

¹ Koncepcję systematyki wyprowadzono z ogólnych założeń metodologii nauk ekonomicznych. Por. [Wstęp do... 1979, s. 82; Żurawicki 1980, s. 25, 165]. Por. także [Blaug 1995, s. 74].

czywiście jest kapitał. Stąd celem opracowania jest przedstawienie wartości jako istoty kapitału i uwypuklenie tym samym jego istoty finansowej.

Definiując kapitał, I. Fisher wskazał, że jest nim każdy zasób, wszystko, co ma wartość i służy produkcji dóbr i usług, co ma znaczenie dla wzrostu i rozwoju gospodarki [Fisher 1906, s. 52, za: Hendriksen, van Breda 2002, s. 295]. Jest to ujęcie statyczne kapitału, ale wskazujące na to, że powinien on służyć do produkcji dóbr i usług i przynosić określone korzyści. Jest to zgodne z podstawowym paradygmatem myśli ekonomicznej, według którego kapitał powinien się pomnażać, czyli być podstawą wzrostu i rozwoju gospodarki. Istotnym elementem definicji Fishera jest wartość, która wskazuje na mierzalność kapitału. Owa „wartość” stanowi istotę definicji kapitału, czyli jego finansowy charakter.

Na istotę wartości w definiowaniu kapitału wskazuje także T. Orłowski, według którego pojęcie kapitału w sensie teoretycznym oznacza kategorię ekonomiczną odpowiadającą wartości, która posiada zdolność do wzrostu [Orłowski 1998, s.23]. Natomiast w ujęciu praktycznym, według tego autora, kapitał oznacza zasoby służące do procesu produkcji i wymiany. Wskazuje on także, że czasem pojęcie kapitału uznaje się za równoznaczne z majątkiem trwałym (dobra kapitałowe) oraz że funkcjonują również pojęcia szczegółowe, jak kapitał finansowy, kapitał handlowy, kapitał pieniężny, kapitał pożyczkowy itp.

Na zasobowy charakter kapitału wskazują definicje, w których określa się, że stanowi go posiadany majątek mogący przynosić dochody oraz że jest to wartość wytwarzająca wartość dodatkową w postaci zysku przemysłowego, handlowego lub procentu. J. Penc, autor przedstawionej definicji, podkreśla także swoistość kapitału jako kategorii finansowej, wskazując, że stanowi on przejaw funkcji finansów, co oznacza, że o tym, czy jakaś wartość jest kapitałem, decyduje funkcja, jaką spełnia – funkcja przynoszenia dochodu [Penc 1997, s. 185].

Z przedstawionych definicji wynika zatem, że kapitał jest zasobem posiadającym określoną wartość oraz przynoszącym dochód. Jednakże bardzo często kapitał odnooszony jest bezpośrednio do pasywów bilansu przedsiębiorstwa. E. Mączyńska określa kapitał jako całokształt zaangażowanych w przedsiębiorstwie wewnętrznych i zewnętrznych, własnych i obcych, terminowych i nieterminowych zasobów, który znajduje odpowiednio odzwierciedlenie w bilansie. Jego strona aktywna (aktywa) wykazuje wartość majątku trwałego i obrotowego, zaś strona pasywna (pasywa) – źródła pochodzenia tego majątku, z podziałem na kapitał własny i obcy [Encyklopedia biznesu 1995, s. 398]. Takie podejście do istoty kapitału wydaje się zbyt wąskie, gdyż umiejscawia się kapitał po stronie pasywnej bilansu, którego wzór określony jest przez normy prawa rachunkowego, czyli ustawę o rachunkowości. Stąd kapitałem mogłyby być nazwane tylko te środki, które znajdą swoje odzwierciedlenie w strukturze pasywów bilansu. Jednakże M. Dobija wskazuje, że podstaw teoretycznych rachunkowości nie mogą kształtować ani standardy, ani przepisy prawa bilansowego [Dobija 2002, s. 29]. Wynika stąd, że nie można warunkować definicji kapi-

tału, nawet w rachunkowości, od umiejscowienia go w strukturze pasywów bilansu, którego wzór określono w przepisach prawa bilansowego.

W ujęciu rachunkowym także kapitał definiowany jest jako „kwota rezydualna pozostała po odjęciu wszystkich zobowiązań jednostki gospodarczej od wszystkich posiadanych przez nią aktywów” [Glynn, Perrin, Murphy 2003, s. 42]. Takie ujęcie wskazuje, że kapitałem jest jedynie kapitał własny przedsiębiorstwa. To podejście może być niewłaściwie interpretowane, gdyż cały kapitał firmy – zarówno własny, jak i obcy – stanowi zobowiązanie przedsiębiorstwa wobec jego dawców, tj. właścicieli i wierzycieli. Stąd po odjęciu od „kwoty rezydualnej” wszystkich zobowiązań jednostki nie pozostanie nic. W definicji tej nie uwzględnia się także istotnej cechy kapitału, jaką jest zdolność do generowania dochodów.

We współczesnej teorii rachunkowości istota kapitału postrzegana jest szerzej. M. Dobija opisuje istotę kapitału, wychodząc od zasady dualizmu, według której te same środki ekonomiczne są traktowane dualnie: jako heterogeniczne aktywa i jako homogeniczny, abstrakcyjny kapitał [Dobija 2003, s. 187-190]. Konkretnie aktywa są równe co do wartości homogenicznemu kapitałowi, który jest w nich ucieleśniony. M. Dobija pisze dalej, że jak duch ożywia ciało, tak kapitał czyni aktywa zdolnymi do generowania przyszłych wpływów i przez analogię z energią elektryczną wskazuje, że jak energia potrzebuje materialnego nośnika, tak aktywa ucieleśniają kapitał. W dalszej części swego wywodu, pisząc, że zysk oznacza przyrost kapitału własnego, podkreśla ważną cechę kapitału, czyli generowanie dochodów. Autor ten twierdzi, że kapitał w ekonomii i rachunkowości jest odpowiednikiem energii w świecie fizycznym. Z termodynamicznego obrazu świata wynika, że każda koncentracja energii podlega oddziaływaniom przeciwstawiającym się utrzymaniu tej koncentracji. Natomiast istotną cechą procesów życia i wytwarzania jest dążenie do osiągnięcia i utrzymania koncentracji energii. Uwzględniając nowy obraz świata stworzony przez termodynamikę i entropię, należy w opisie kapitału wprowadzić wskaźnik negatywny, destrukcyjny. Zatem na kapitał początkowy działa entropijny wskaźnik powodujący wzrost nieporządku, czyli dekoncentrację kapitału. To oddziaływanie przejawia się kategorią ryzyka, która ma swoje źródło w entropii. Natomiast ryzyko wynagradzane jest premią. Stąd nawiązanie do wcześniejszych spostrzeżeń, że kapitał powinien przynosić dochód.

Z zaprezentowanych dotąd definicji wynika, że kapitał utożsamiany jest zarówno z zasobem mającym określoną wartość, jak i koniecznością generowania dochodu. Z procesem generowania dochodu i wartościowym aspektem kapitału związana jest jego istota finansowa. Istotę tą należy odnieść do metodologicznej koncepcji trójelementowej systematyki podstawowych pojęć z zakresu finansów L. Swatlera, którą tworzą:

- **zjawiska finansowe** – jako elementarna konstrukcja pojęciowa nauki finansów,
- **kategorie finansowe** – jako uogólnienia istotnych cech powtarzalnych zjawisk finansowych i zarazem fundamentalne pojęcia nauki finansów,

• **instrumenty finansowe** – reprezentujące konkretne formy występowania kategorii finansowych w praktyce i służące do prawnej regulacji zjawisk finansowych [Swatler 1985, s. 31, 37-40].

Przedmiotem finansów przedsiębiorstw są zjawiska finansowe, czyli elementarne przepływy środków pieniężnych. Wpływają one do przedsiębiorstwa, wypływają z niego i krążą w nim, a w rezultacie stanowią jego kapitał ucieleśniający się w aktywach. Można stwierdzić, że niezależnie od formy tych środków pieniężnych, ich zgrupowanie, czyli uchwycenie w nich cech powtarzalnych, stanowić będzie kapitał firmy, a ten jest już kategorią finansową. Kapitał w przedsiębiorstwie jest swoistą kategorią finansową. Jako kategoria finansowa uogólnia stosunki między właścicielami i wierzycielami a przedsiębiorstwem, zawiązywane w procesie tworzenia i funkcjonowania firmy. Kapitał nie jest więc odrębną i samodzielną kategorią finansową. Jego istota przejawia się w stymulacji wielkości przepływów środków finansujących działalność przedsiębiorstwa.

Problem relacji zachodzącej pomiędzy zjawiskami ekonomicznymi opisywanymi za pomocą pojęć kapitału potwierdzają te sposoby definiowania, których autorzy sięgają po konstrukcję określającą jedynie wybrane zjawiska finansowe opisywane przez kapitał. Na pewno zjawiskiem takim nie będzie określanie kapitału w aspekcie czysto rachunkowym, tj. poprzez umiejscowienie go w pasywach bilansu firmy. Taki rachunkowy charakter kapitału prezentuje E. Mączyńska, podając, że kapitał to pasywa w bilansie przedsiębiorstwa. Z definicją taką zgodziliby się zapewne księgowi i duża część praktyków, ale z finansowego punktu widzenia jest ona błędna. Jej błąd polega na braku aspektu finansowego w definicji i koncentracji autorki jedynie na cechach księgowych. W definicji tej zatracą ona obiektywny charakter kapitału, w którym wyraża ruch środków pieniężnych, przebiegający niezależnie od tego, czy i jak jest on ewidencjonowany, tzn. czy staje się kapitałem własnym, czy obcym, oraz ciągły wzrost jego wartości w wyniku działalności przedsiębiorstwa.

Zaprezentowane treści z zakresu definiowania kapitału i określenia jego zasadniczych cech pozwalają rozróżnić zasadniczo kapitał w sensie rachunkowym i finansowym. Rozróżnienie tych pojęć wynika przede wszystkim z innego rozumienia jego podstawowych funkcji. Kapitał w ujęciu rachunkowym nawiązuje do jego tradycyjnej definicji i dotyczy elementów pasywów w bilansie przedsiębiorstwa. Wyraża wartość ewidencyjną, niebędącą strumieniem; jego efektem są aktywa generujące w przedsiębiorstwie nadwyżkę finansową będącą strumieniem. Kapitał w aspekcie finansowym natomiast dotyczy faktycznie pożyczki udzielonej przez właścicieli i wierzycieli firmie, jest związany z jego ucieleśnieniem w aktywach i zapłatą w formie dywidend, zysku kapitałowego lub zwrotem wraz z oprocentowaniem. Jest on strumieniem – wpływającym do przedsiębiorstwa, krążącym w nim, wypływającym – którego wartość powinna wzrastać. Oznacza on systematyczny przepływ kapitału z aktywów. Przedsiębiorstwo zaangażowało kapitał w składniki majątkowe,

a następnie, na skutek zysku i amortyzacji, odzyskuje go ratalnie, a odzyskiwanie to ma charakter strumienia finansowego.

Za koncepcją poszukiwania finansowej istoty kapitału (jako kategorii finansowej) w ruchu okrężnym wartości aktywów w przedsiębiorstwie przemawiają dwie przesłanki. Pierwsza, natury ogólnej, wynika z konieczności interpretowania wszelkich odmian zjawisk finansowych jako zjawisk ruchu pieniądza², to jednak rozpatrywanie zjawisk finansowych bez tej elementarnej cechy jest niemożliwe. Wyodrębnienie drugiej przesłanki wymaga przede wszystkim zdefiniowania ruchu okrężnego aktywów w przedsiębiorstwie. Jest to zjawisko przemiany ich form wartości, które w pojedynczym, zamkniętym cyklu mają swój początek w formie pieniężnej i ponownie w takiej samej formie pieniężnej znajdują swój koniec. Uproszczoną formułę tych procesów, w odniesieniu do inwestycji rzeczowych, można zapisać następująco: $P-I-\dot{S}T-A-P'$, ..., $I'-\dot{S}T$ ³. W przechodzącej cztery stadia metamorfozie form wartości dostrzec należy wspólną cechę z wcześniej opisywanymi właściwościami kapitału. Przekształcenie w relacji środek pieniądź-inwestycje ($P-I$) jest bowiem niczym innym niż uogólnieniem zjawiska zamiany kapitału w postaci strumienia środków pieniężnych w rzeczowy składnik majątku przedsiębiorstwa.

Istota i cechy kapitału są niezmiennie w każdym systemie zarządzania gospodarką. Zmianie ulegają uregulowania prawno-finansowe, które mogą stanowić o jego sile i wielkości oraz znaczeniu dla przedsiębiorstw. Jako kategoria finansowa kapitał uogólnia zatem stosunki między państwem a przedsiębiorstwem, zawiązywane w procesie tworzenia finansowych norm systemowych. Systemowa istota kapitału przejawia się więc w stymulacji wielkości przepływów środków pieniężnych.

Kapitał jest specyficzną kategorią finansową. Jego specyfika polega przede wszystkim na tym, że jest zasobem, ale nie stanowi majątku, tylko jest w nim ucieleśniany oraz jego wartość generuje dochód, a od jego akumulacji, jak twierdził A. Smith, zależy bogactwo narodów i rozwój gospodarczy [Landreth, Colander 2005, s. 95]. Kapitał wiąże się więc z bogactwem jego właścicieli i całego narodu. Jest związany z pracą majątku, a jego wartość ulega ciągłym zmianom.

Wniosek płynący z przedstawionych treści jest następujący: **kapitał w sensie finansowym jest następstwem przepływu środków finansowych do przedsiębiorstwa od właścicieli i wierzycieli, ucieleśnia się i przyjmuje wartość w aktywach przedsiębiorstw, pracuje w nich i w wyniku tego zwiększa swą wartość w postaci wypracowanej nadwyżki finansowej (zysku netto i kapitału amortyzacyjnego).** Zmienność postaci kapitału wskazuje, że podlega on analizie wymiany, a jak

² L. Swatler, dokonując przeglądu różnych stanowisk i argumentów, stwierdza, że rozpatrywanie zjawisk finansowych jako ruchu pieniądza jest interpretacją tradycyjną i nadmiernie zawężającą przedmiot finansów. Por. [Swatler 1985, s. 31-37].

³ Przyjęte symbole oznaczają: P – środki pieniężne, I – inwestycje, $\dot{S}T$ – środki trwałe, A – amortyzację.

piisał J.R. Hicks, wymiany odbywające się w czasie mają charakter pożyczki. Przedmiot pożyczki, kapitał, wynagradzany jest procentem; **jest odpowiednio zdyskontowaną czy skapitalizowaną wartością nadziei lub przewidywań** [Hicks 1975, s. 26].

Literatura

- Blaug M., *Metodologia ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Dobija M., *Ewolucja koncepcji rachunkowości, kapitału i pieniądza*, [w:] *Historia, współczesność i perspektywy rachunkowości w Polsce*, red. S. Sojak, Wydawnictwo Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, Toruń 2003.
- Dobija M., *Rachunkowość zarządcza i controlling*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Encyklopedia biznesu*, t. 1, red. W. Pomykało, Fundacja Innowacja, Warszawa 1995.
- Fisher I., *The Nature of Capital and Income*, Macmillan, New York 1906.
- Glynn J.J., Perrin J., Murphy M.P., *Rachunkowość dla menedżerów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Hendriksen E.A., van Breda F.M., *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Hicks J.R., *Wartość i kapitał*, PWE, Warszawa 1975.
- Hollis M., Nell E.J., *Rational Economic Man. A Philosophical Critique of Neo-Classical Economics*, Cambridge 1975.
- Landreth H., Colander D.C., *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Leśkiewicz I., Leśkiewicz Z., *Zarys metodologii ekonomii*, Cz. II, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999.
- Orłowski T., *Nowy leksykon ekonomiczny*, Oficyna Wydawnicza Graf-Punkt, Warszawa 1998.
- Penc J., *Leksykon biznesu*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1997.
- Swatler L., *Zjawiska, kategorie i instrumenty finansowe a nauka finansów (próba systematyki)*, [w:] *Prace z zakresu finansów*, ZN AE w Krakowie, Kraków 1985.
- Wstęp do metodologii ekonomii*, red. O. Tenzer, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979.
- Żurawicki S., *Metody i techniki badań ekonomicznych, Zagadnienia epistemologiczne i metodologiczne*, PWE, Warszawa 1980.

VALUE AS AN ESSENCE OF CAPITAL

Summary

The aim of the article is to indicate in definitions of capital its financial essence and to explain what capital really is. Therefore it is important to show value as an essence of capital and to emphasize its financial aspect. Capital in financial meaning is a result of cash flows from owners and debtors to the firm. Capital is materialized and achieve the value in the assets, works in them and as a consequence rises its value in the form of financial surplus (the net profit and amortization capital).